



KWARTALNIK INFORMACYJNY

numer 8/93



Wszystkim członkom wraz z rodzinami
oraz sympatykom
życzymy
zdrowych i pogodnych Świąt
BOŻEGO NARODZENIA
oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym 1994 roku!



SŁOWO PREZESA

Z przyjemnością donoszę, że pracę w tej kadencji rozpoczęliśmy pełni entuzjazmu i energii. Członkowie Zarządu wykazali wiele inicjatywy i zapału. Wszystkie plany są realizowane z przyjemnością. Jestem pełna uznania dla wszystkich! Wierzę, że drugie półrocze będzie równie owocne.

W październiku otrzymaliśmy subwencje od Lotteries Commission w wysokości \$ 3 000.00, na zakup sprzętu nagłaśniającego i oświetlenia.

Zakupiliśmy dwie kolumny nagłaśniające, wzmacniacz, mikser, trzy mikrofony i trzy statywy oraz dwa reflektory i światło punktowe. Warunkiem otrzymania pieniędzy było pokrycie 25% kosztów przez nas, co uczyniliśmy. Cały zakupiony sprzęt jest wartości \$ 4 000.00. Zakup sprzętu z pewnością poprawi stronę techniczną naszych występów.

Liliana I Tough-Wojciechowska

Zmiany w Zarządzie

Na grudniowym zebraniu Zarządu Jolanta Bogusz przyjęła pozycję zastępcy sekretarza na miejsce ustępującego Adama Sadkowskiego a Katarzyna Duda weszła do Zarządu jako członek.

NOWI CZŁONKOWIE

Serdecznie witamy Katarzynę Dudę

Z ŻYCIA ZWIĄZKU

5-go września miało miejsce spotkanie wszystkich członków Związku Polaków, tak że przypadło ono w Dzień Ojca, tatusiowie zostali uhonorowani popisami artystycznymi dzieci oraz bukietem kwiatów.

Ten miły gest spotkał się z życzliwym przyjęciem, ze strony zebranych panów i tylko należy załować, że było ich niezbyt wielu. Obecnym, z tego tytułu dostały się większe bukiety, nie ma więc tego złego co by na dobre nie wyszło.

W programie udział wzięli: Rafał Kołodzinski, Filip Anderson, Tomasz Frankowski, Małgorzata Frankowska, Krzysztof Ambrozkiewicz, Elżbieta Kwaśny, Marta Szmyrko, Lidia Jezierska z synami i na koniec dołączyła z widowni Gienia Wojciechowska.

Występujące dzieci były urocze i nawet jeśli zdarzyły się drobne potknięcia, nie umniejszały one wartości popisów naszych milusińskich. Wiadomo bowiem, że wokół każdej sceny, choćby tej najmniejszej, kręą się złośliwe chochliki, które starają się jak mogą zbić wykonawcę z pantałyku.

Zapewne i 14-go września roiło się od nich w Domu Polskim, bowiem witaliśmy wiosnę "Balem u Salomona", czyli układem scenicznym wyboru wierszy K.I. Gałczyńskiego. Jagoda Frankowska zaprezentowała doskonałą scenografię, podkreślającą znakomicie specyficzny, urokliwy nastrój strof Mistrza Konstantego.

Salomon zaś, w osobie Michała Dudy, oddał w pełni melancholijny, trochę kpiarski charakter poezji Gałczyńskiego. Salomon, to po troszę sam poeta, uwikłany w konflikt pomiędzy rzeczywistością a nierealnym światem, gdzie: "Szumią bzy jak palmy, a sny jak oceany", gdzie przez zaczarowane miasta suną zaczarowane dorożki i przy świetle zwariowanego księżycy tańczy Noc Czerwcową, nosząca ciężkie zausznice.

Poeta flirtujący zawzięcie ze wszystkimi Muzami, ale kochający jedynie swą Natalię, której w wierszu: "Nocny Testament" zapisuje łzy, jako jedyne po sobie dziedzictwo.

Wielki Czarodziej - Srebrny Konstanty, pisał swe wiersze jak małe koncerty, docierając do najdalszych i bardzo tajemniczych obszarów wyobraźni.

"Bal u Salomona" był podróżą w nieco ironiczny, gorzkawy i bardzo, bardzo liryczny świat poezji Gałczyńskiego.

Wszystkim, którzy tę podróż umożliwili należą się podziękowania i wielkie brawa. A są to: Anna Habryn, Jagoda Frankowska, Nina Balicka, Michał Duda, Kazimierz Frankowski, Zdzisław Majerczak i Remigiusz Głodek.

Lidia Jezierska

Piknik bez Eski w Bardon Park

Idea Pikniku bez eski okazała się znakomitą. W ostatnią niedzielę września w Bardon Park w Maylands bawiła się wspólnie grupa członków i sympatyków Związku Polaków.

Jedzenia i picia (bez alkoholu, porcja kiełbasek \$1.50) dostarczył pan z Warwick Delicatessen, zabawy i gry prowadziła Jagoda Frankowska a wszystko zostało uwiecznione na taśmie przez członków Klubu Video i można to obejrzeć w pierwszym numerze kroniki "Nasi w obiektywie".

Towarzystwo Sympatyków Wiedzy

20-go listopada odbyło się ostatnie w tym roku spotkanie, na którym podjęto decyzje przekształcenia TSW w klub, którego członkowie będą decydować o doborze tematów spotkań. Sugerowano - choć ostrożnie - wprowadzenie pewnych tematów politycznych!

Sprawa będzie jeszcze dyskutowana. Na razie wydaje się pewne, że będziemy kontynuować tematy literackie, historyczne i psychologiczne.

Wszystkie sugestie, jak i zgłoszenia członków na rok 1994, przyjmuje Anna Habryn. TSW planuje pierwsze spotkanie w marcu 1994.

KĄCIK ROCZNIC

- * 30 lipca 1993 zmarł w Londynie Hrabia Edward Raczyński - prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na Obczyźnie (w latach 1979-1986)
Hrabia Edward Raczyński został pochowany 9-go sierpnia w grobie rodzinnym w Rogalinie pod Poznaniem.
W pogrzebie uczestniczyli m.in prezydent L.Wałęsa i premier H.Suchocka.
- * 5-go grudnia 1867 roku urodził się Jozef Piłsudski I marszałek Polski
- * 13-go grudnia 1981 roku został wprowadzony stan wojenny w Polsce.
- * 8-go stycznia 1949 jeszcze jedna zapomniana ofiara komunistycznej bezpieki - porucznik Kazimierz Radowicz, żołnierz Szarych Szeregów i Armii Krajowej, pseudonim "Anoda"
- * 1-go lutego 1989 roku został zamordowany ksiądz Stanisław Suchowolca. Był gorącym zwolennikiem "Solidarności". Co miesiąc odprawiał mszę św. za Ojczyznę.
- * w lutym w 1953 roku został zamordowany general brygady August Emil Fieldorf pseudonim "Nil" w więzieniu Mokotowskim przy ul. Rakowieckiej. Był jednym z najbardziej bohaterskich dowódców A.K.
- * Po 12 latach pracy w Polskim Ośrodku Rzymsko-Katolickim w Maylands w Zachodniej Australii powrócił do Polski ksiądz Hieronim Tarłowski. Ksiądz Hieronim był silnie związany z Perth. Znali go wierni z parafii, dzieci ze szkoły sobotniej, ludzie starsi i chorzy, których odwiedzał w domach i w szpitalach. Znali go słuchacze radia i czytelnicy "Kurierza Zachodniego"
Ksiądz Hieronim był zawsze aktywny społecznie, brał udział w pracach wielu komitetów i komisji, jak np.: Komitet Pomocy Polsce, Fundusz Rozbudowy Szpitala w Katowicach czy Komitet Obywatelski, który doprowadził do przeprowadzenia w Perth pierwszych wolnych wyborów do polskiego parlamentu.

Zdzisław Majerczak

KĄCIK TOWARZYSKI

W najbliższych miesiącach imieniny obchodzą:

Franciszek, Barbara, Krystyna, Mikołaj, Marcin, Maria, Wiesław, Waldemar,
Aleksandra, Celina, Nina, Zdzisława, Łukasz, Grzegorz, Bogumił, Jan, Tomasz, Adam,
Ewa, Piotr, Dominik, Sylwester, Mieczysław, Genowefa, Edward, Hanna, Danuta,
Benedykt, Paweł, Małgorzata, Piotr, Agnieszka, Jarosław, Rafał, Aniela, Paulina,
Zdzisław, Brygida, Mirosława, Katarzyna, Andrzej, Józef, Agata, Dorota, Ryszard, Eryk,
Jacek, Liliana, Zenon, Łukasz, Eleonora, Robert, Marta, Roman, Maciej, Aleksander,
Gabriel.

Wszystkim solenizantom najserdeczniejsze życzenia!

W najbliższych miesiącach urodziny obchodzą:

Mieczysław Duda i Kazimierz Frankowski

Sto lat!

21-go stycznia przypada Dzień Babci
a 22-go stycznia Dzień Dziadka

Wszystkim Babciom i Dziadkom dużo, dużo zdrowia i pociechy z wnuków i prawnuków
oraz dużo uśmiechu !

Dla pani Anny Grzechowiak przesyłamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu utraty męża.

U PROGU 45-LECIA

Pod tym tytułem będziemy zamieszczać wszystkie informacje z historii Związku Polaków. Wszystkich byłych i obecnych członków serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału. Nadesłane teksty będziemy publikować w każdym numerze. Na początek podajemy listę wszystkich prezesów Związku Polaków.

Osoby, które są w stanie uzupełnić brakujące daty prosimy o skontaktowanie się z Lilianą Tough-Wojciechowską tel.386-2683

- 09.03.1950 - Powstał Komitet organizacyjny w Northam - prezes Jan Pacak
20.04.1950 - Walne Zebranie Związku Polaków
20.04.1950 - 13.08.1950 - prezes - Jan Pacak
10.09.1950 - Nadzwyczajne Walne Zebranie
10.09.1950 - 11.02.1951 - prezes - Ludwik Tabaczyński
11.02.1951 - 27.01.1952 - prezes - Michał Mordwinow
- Związek przystępuje do Rady Naczelnej Polskich Organizacji w Australii
27.01.1952 - 10.10.1952 - prezes - Stanisław Mancewicz
10.10.1952 - Nadzwyczajne Walne Zebranie
10.10.1952 - 11.01.1953 - prezes - Henryk Krzymuski
11.01.1953 - 10.01.1954 - prezes - Władysław Kulski
10.01.1954 - 04.07.1954 - prezes - Władysław Kulski
04.07.1954 - 17.07.1955 - prezes - Eugeniusz Hardy
17.07.1955 - 1956 - prezes - J.Relewicz-Ziemiński
1956 - 26.07.1957 - prezes - J.Relewicz-Ziemiński
26.07.1957 - 1958 - prezes - Wilhelm Horky
1958 - 1959 - prezes - Wilhelm Horky
1959 - 28.08.1960 - prezes - Wilhelm Horky
28.08.1960 - 1961 - prezes - Eugeniusz Hardy
1961 - 1962 - prezes - Eugeniusz Hardy
1962 - 1963 - prezes - Eugeniusz Hardy
1963 - 1964 - prezes - Eugeniusz Hardy
1964 - 1965 - prezes - Eugeniusz Hardy
1965 - 1966 - prezes - Eugeniusz Hardy
1966 - 1967 - prezes - Ryszard Mackiewicz
1967 - 30.03.1968 - prezes - Ryszard Mackiewicz
30.03.1968 - 1969 - prezes - J.Zarzycki
1969 - 1970 - prezes - Eugeniusz Hardy
1970 - 1971 - prezes - J.Zarzycki
1971 - 1972 - prezes - Eugeniusz Hardy
1972 - 1973 - prezes - Eugeniusz Hardy
1973 - 1974 - prezes - Eugeniusz Hardy
1974 - 1975 - prezes - Eugeniusz Hardy
1975 - 1976 - prezes - Karol Milczarek
1976 - 1977 - prezes - Karol Milczarek
1977 - 1978 - prezes - Romuald Mizgalski
1978 - 1979 - prezes - Eugeniusz Hardy
1979 - 1980 - prezes - Eugeniusz Hardy
1980 - 1981 - prezes - Eugeniusz Hardy
1981 - 11.07.1982 - prezes - Wojciech Gorski
11.07.1982 - 1983 - prezes - Wojciech Gorski
1983 - 1984 - prezes - Wojciech Gorski
1984 - 30.06.1985 - prezes - Wojciech Gorski
30.06.1985 - 01.07.1986 - prezes - Wojciech Drozdowski
01.07.1986 - 1986 - prezes - Wojciech Drozdowski
- Nadzwyczajne Walne Zebranie
1987 - prezes - Bazylia Marcinkiewicz
1987 - 1988 - prezes - Bazylia Marcinkiewicz
1988 - 1989 - prezes - Eugeniusz Hardy
1989 - 1990 - prezes - Eugeniusz Hardy
1990 - 1991 - prezes - Eugeniusz Hardy
1991 - 1992 - prezes - Andrzej Kryński
1992 - 11.07.1993 - prezes - Liliana I.Tough-Wojciechowska
11.07.1993 - prezes - Liliana I.Tough-Wojciechowska

18 prezesów

Festiwal Polski '93

W niedzielny wieczór 14 listopada wychodziłam z Domu Polskiego z mieszanymi uczuciami: po pierwsze - radości, że połączonymi siłami udało się zorganizować Dzień Polskiej Kultury z okazji obchodów rocznicy niepodległości, po drugie - żalu, iż może inicjatywa ta już się więcej nie powtórzy.

Obchody rozpoczęły się Mszą św., która poprzedziła Akademię. W międzyczasie otwarta została Galeria '93 - wystawa dorobku twórczego polskich artystów plastyków.

W wystawie wzięło udział dziesięcioro twórców reprezentujących prawie wszystkie grupy wiekowe, wszyscy bardzo utalentowani, większość zawodowo parająca się malarstwem, grafiką lub rzeźbą. Zainteresowanie wystawą było duże ze strony wystawiających i oglądających. W wystawie udział wzięli: Jadwiga Durczak, Mariola Iwanow, Stanisław Janda, Dagmara Mikołajewska, Stefania Mokrzycka, Janusz Nesterowicz, Marzena Newin, Henryk Szydłowski, Longin Szymanski, Liliana Tough-Wojciechowska.

Obiad zorganizowany przez członkinie Kola Polek cieszył się olbrzymią popularnością. Doprawdy tłoczno było w Domu Polskim. Tak to już niestety bywa, iż popisy kulinarne mają większe wzięcie niż artystyczne.

Kronikę Wydarzeń Polonijnych nakręconą przez grupę filmowców pod fachową opieką Anny Habryn obejrzało sporo osób, ale gdy nadeszła pora na Popołudnie Muzyków i Poetów Dom Polski dramatycznie się wyludnił. Została wierna garstka sympatyków Muz; Erato i Euterpe.

Czy tak licznie zgromadzonych miłośników polskiej kuchni wystraszyła duchota, której leniwie obracające się śmigła wentylatorów nie były w stanie pokonać, czy zmęczenie po sutym obiedzie, czy brak sympatii dla organizatorów? Mniejsza o to. Ci co zostali mieli przyjemność posłuchania muzyki w wykonaniu Małgorzaty i Łukasza Sławomirskich oraz Elżbiety Anderson i poezji pióra Anny Wiciak-Suchnickiej, Ireny Makowieckiej, Lidii Jezierskiej, Liliany Tough-Wojciechowskiej i Zofii Talikowskiej.

Dobrze by się stało gdyby Dzień Kultury Polskiej stał się tradycją, bowiem Polska niepodległa to także ludzie współczesni, którzy tworzą kulturę, to słońce wyrastający wysoko ponad wielokulturową społeczność Australii.

Lidia Jeziarska

Serdecznie dziękujemy Ośrodkowi Katolickiemu za udostępnienie nam sali na wystawę, Januszowi Nesterowiczowi za zrobienie plakatu, Kazikowi Fasięckiemu i Stanisławowi Jandzie za przygotowanie wystawy, Lidii Jezierskiej za przygotowanie Popołudnia Poetów i Muzyków i Annie Habryn za przygotowanie kroniki oraz wielu, wielu innym którzy pomagali i brali udział w Festiwalu.

Zarząd

"Nasi w obiektywie"

Video-kronika Klubu Video.

W 1-szym numerze:

- "Ocalić od zapomnienia" - mini -reportaż z uroczystości odsłonięcia tablic pamiątkowych w Northam i Cunderdin.
- "Przybyli ufani" - reportaż z wieczoru piosenki i poezji żołnierskiej (w ramach Wtorków Klubowych, z okazji Dnia Żołnierza w sierpniu '93)
- "Szydłowski prywatnie" - rozmowa ze znanym artystą malarzem i grafikiem w jego własnym studio (m.in. o tym, jak Polacy nie mają się wzajemnie popierać)
- "Pod wiatr" - o polskich kolarzach na mistrzostwach świata w Perth.

- "Piknik bez Eski"

Klub Video planuje wydawanie Kroniki co kwartał, prosimy zgłaszać propozycje tematów do A.Habryn

BIBLIOTEKA POLSKA

Pragniemy poinformować naszych czytelników, że od sierpnia br. biblioteka jest czynna również we wtorki w godz. od 19.00 - 20.00

We wtorki bibliotekę prowadzi pani Katarzyna Duda - zawodowa bibliotekarka, pracownik Perth Library.

Już na samym początku swojej pracy z nami Katarzyna wykazała dużo inicjatywy i pomysłowości. Dziękujemy Katarzynie za przyłączenie się do pracy.

W nadziei zachęcenia Państwa do częstszego odwiedzania biblioteki prezentuję kilka tytułów książek, o które wzbogaciliśmy się ostatnio:

- do dość sporej kolekcji powieści I. Kraszewskiego doszły nam jeszcze "Strzemięńczyk", "Latarnia Czarnoksiężka", i "Masław"

- Bogusława Sujkowskiego "I spać niech obudzi".

- "Komediantka" Reymonta

- "Człowiek przemieniony w wilka" Sergiusza Piaseckiego.

Dla miłośników kryminałów:

- "Laseczka i tajemnica" Zbigniewa Nienackiego

- "Pies Baskerville'ów" Artura Doyle

- Joe Alex'a "Śmierć mówi w moim imieniu" i "Cichym ścigałem go lotem".

- "Drugie dno" Dominika Damiana

Dla miłośników poezji:

- "Z Łacinską śpiewa Słowian Mużą" Jana Kochanowskiego, są to elegie, foricenia i liryki w przekładzie Leopolda Staffa.

- "Antygona" Sofoklesa w tłumaczeniu Kazimierza Morawskiego z obszernym omówieniem.

- "Bitwa o Wałęse" Piotra Wierzbickiego (wydana w 1990)

- Paula Scott'a "Klejnot koronny", "Dzień skorpiona", "Wieża milczenia".

- "Wincuk Gada" Stanisława Bielkowicza - jest to zbiór gawęd wileńskich pisanych gwarą. Książka opatrzona jest w słownik wyrazów gwarowych - prześmieszna, przemiła, relaksowa lektura.

Z działu historycznego:

- "Grunwald 550 lat chwały" obszerna praca, bogato ilustrowana, w opracowaniu J.St. Kopczyńskiego i Mateusza Siudnńskiego.

- "Śląsk w oczach okupanta" Kazimierza Popiołka

i wiele, wiele innych.

Część książek które nam przybyły, zakupiliśmy, lecz znakomita ich większość pochodzi z darów naszych czytelników.

Serdecznie dziękujemy: pani Polińskiej, pani Gerus, pani Gregorcowicz, panu Krywin, pani Ostrowskiej

W czasie Świąt Bożego Narodzenia

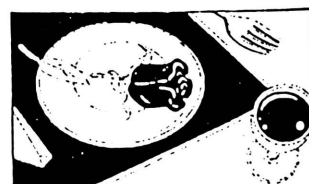
(tj. od 20 grudnia do 5 stycznia 1994 biblioteka będzie nieczynna).

Wojciech Adamczyk

Continental Smallgoods & Delicatessen

WARWICK GROVE
SHOPPING CENTRE
Cnr Beach, Erindale Road
WARWICK WA 6024 AUSTRALIA
Tel: (09) 448-3133

Tylko w tym
sklepie na
terenie Perth
przypomnisz
sobie smak
polskich



i europejskich wyrobów.
Prowadzimy sprzedaż hurtową
importowanych polskich produktów.

KĄCIK ROCZNIC

- * 30 lipca 1993 zmarł w Londynie Hrabia Edward Raczyński - prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na Obczyźnie (w latach 1979-1986)
Hrabia Edward Raczyński został pochowany 9-go sierpnia w grobie rodzinnym w Rogalinie pod Poznaniem.
W pogrzebie uczestniczyli m.in. prezydent L. Wałęsa i premier H. Suchocka.
- * 5-go grudnia 1867 roku urodził się Józef Piłsudski I marszałek Polski
- * 13-go grudnia 1981 roku został wprowadzony stan wojenny w Polsce.
- * 8-go stycznia 1949 jeszcze jedna zapomniana ofiara komunistycznej bezpieki - porucznik Kazimierz Radowicz, żołnierz Szarych Szeregów i Armii Krajowej, pseudonim "Anoda"
- * 1-go lutego 1989 roku został zamordowany ksiądz Stanisław Suchowolca. Był gorącym zwolennikiem "Solidarności". Co miesiąc odprawiał mszę św. za Ojczyznę.
- * w lutym w 1953 roku został zamordowany generał brygady August Emil Fieldorf pseudonim "Nil" w więzieniu Mokotowskim przy ul. Rakowieckiej. Był jednym z najbardziej bohaterskich dowódców A.K.
- * Po 12 latach pracy w Polskim Ośrodku Rzymsko-Katolickim w Maylands w Zachodniej Australii powrócił do Polski ksiądz Hieronim Tarłowski. Ksiądz Hieronim był silnie związany z Perth. Znali go wierni z parafii, dzieci ze szkoły sobotniej, ludzie starsi i chorzy, których odwiedzał w domach i w szpitalach. Znali go słuchacze radia i czytelnicy "Kurierza Zachodniego"
Ksiądz Hieronim był zawsze aktywny społecznie, brał udział w pracach wielu komitetów i komisji, jak np.: Komitet Pomocy Polsce, Fundusz Rozbudowy Szpitala w Katowicach czy Komitet Obywatelski, który doprowadził do przeprowadzenia w Perth pierwszych wolnych wyborów do polskiego parlamentu.

Zdzisław Majerczak

KĄCIK TOWARZYSKI

W najbliższych miesiącach imieniny obchodzą:

Franciszek, Barbara, Krystyna, Mikołaj, Marcin, Maria, Wiesław, Waldemar,
Aleksandra, Celina, Nina, Zdzisława, Łukasz, Grzegorz, Bogumił, Jan, Tomasz, Adam,
Ewa, Piotr, Dominik, Sylwester, Mieczysław, Genowefa, Edward, Hanna, Danuta,
Benedykt, Paweł, Małgorzata, Piotr, Agnieszka, Jarosław, Rafał, Aniela, Paulina,
Zdzisław, Brygida, Mirosława, Katarzyna, Andrzej, Józef, Agata, Dorota, Ryszard, Eryk,
Jacek, Liliana, Zenon, Łukasz, Eleonora, Robert, Marta, Roman, Maciej, Aleksander,
Gabriel.

Wszystkim solenizantom najserdeczniejsze życzenia!

W najbliższych miesiącach urodziny obchodzą:

Mieczysław Duda i Wacław Francowski

Sto lat!

21-go stycznia przypada Dzień Babci

a 22-go stycznia Dzień Dziadka

Wszystkim Babciom i Dziadkom dużo, dużo zdrowia i pociechy z wnuków i prawnuków
oraz dużo uśmiechu !

Dla pani Anny Grzechowiak przesyłamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu utraty męża.

Kacik satyryczny koła piszących Pióropusz

"PIÓREM" - czyli z notatnika Wódza

"Kto się nie boi braci Rojek"

"Ja się nie boje Braci Rojek
Bo i czemu miałbym się bać
Ja na drodze Im nie stoję
Bo i czemu miałbym stać"

K.I.Gałczyński

motto

Jako rzecznik prasowy i Wódz podjąłem się przeprowadzenia Kampanii Rekrutacyjnej do Naszej Ukochanej Młodej Gwardii. Wyobraziłem to sobie zupełnie prosto. Złapie za telefon i zacznę dzwonić do Bliższych i Dalszych Znajomych. Będę Ich namawiać, będę Ich namawiać, będę Ich prosić, będę Ich zachęcać.

- Cześć Adaśku, Wódz z tej strony, mam dla Ciebie wspianiałą nowinę, już dziś możesz się zapisać do Młodej Gwardii, co Ty na to, czyż nie czujesz się wyróżniony?

- ...brzdęk, trzask, Adaśko odłożył słuchawkę.

Nieco zaskoczony wystukuję numer Bożenki.

-Halo, czy mogę mówić z Bożenką - ja bardzo uprzejmie.

- Bożenki nie ma, wyjechała do Ziemi Obiecanej - ktoś gburowato.

Dwa telefony i ani jednego rekruta, ale ja się nie załamuję, poza tym mam czas i nic lepszego do roboty.

Calineczki nie było w domu, Czapeczka ze mną nie gada, natomiast Cywil oznajmił, że należy już do dwóch organizacji społecznych i tak jest zajęty wymyślaniem pretekstów aby nie brać udziału w zebraniach, że nie jest w stanie zaangażować się w nic więcej.

Nie będę przytaczać wypowiedzi Dopalka, Kaleki i Nieobrażkiewicza, bo niecenzuralne.

Szwilon stwierdził, że może by i wstąpił, ale po pierwsze nie stać go na płacenie składek, a po drugie on sobie ceni wolność osobistą i jest demokratą, a gdy się gdzieś należy, to trzeba się śmiać z dowcipów Prezesa bez względu na to czy śmieszne czy nie. Szwilon zawsze miał opinie oryginalne, tak że nie przejąłem się zbytnio Jego gadaniem. Prawdziwą burzę z piorunami wywołałem dzwoniąc do P.Centryla Ojczyźnianego.

- Moje uszanowanie Drogiemu Panu - zacząłem uprzejmie, lecz nie służalczo.

Jestem przedstawicielem Młodej Gwardii, Organizacji skupiającej szerokie rzesze rodaków. Doprawdy, wielką, dziejową wrecz pomyłką było by, gdyby Pana w naszych szeregach brakło.

- O młokosie, O brzydka plamo na sztandarze, O sprzeniewierco! Jak śmiesz mnie niepokoić - ryknął Pan Centryl O.!!!

Nie mało Wam żeście rozbili Starą Gwardię, nieuszanowali tradycji bezruchu w Ruchu? Zeście swoją PRL-owską bezczelnością w kąć usunęli maraz wiekowy. Zamąciliście stojącą wodę Społeczeństwa. Nie poto wieloletnie prezesury drzemały, abyście wy je śmieli budzić, wy, o wy trąby.

- Panie C.O. ja sobie te trąby wypraszam, ja nie muzyk ale poeta - oznajmiłem z lodowatą godnością. Co tam moja lodowatość, mój rozmówca rozpalil się jak harcerskie ognisko i tak grzmiał w me ucho.

- Kiedy Wy dukaliscie "Lenin ma kota" w tej swojej czerwonej freblówce, my trwaliliśmy na posterunku demokracji.

Nagle najechało się Was i zamiast cicho siedzieć i mruczeć z wdzięczności, zaczęliście rozpychać się łokciami, w każdą szparę usiłujecie się wepchnąć, jak te, no te, zapomniałem nazwy, te no...

- Karaluchy - odpowiedziałem.

- Karaluchy zgodził się Pan C.O. Ale przypomnij mi Pan, o czym tośmy mówili?

- Że się wciskamy.

- Ano tak. Wciskacie się i nas Starą Gwardię chcecie odstawić do kąta jak zużyta miotłę. Co z tego wynika. Powołaliście Młodą Gwardię, postawiliście na swoim i powiedz mi Panie Wódz ilu Was jest, ale szczerze jak na spowiedzi.

- Ilu, ilu, ja nie mam przed sobą ostatniego raportu, ale proszę mi wierzyć, wielu.
-Wielu, ha, ha, ha, to czemu na te wasze zebrania i imprezy przychodzi tylko kilku.
- No wie Pan ludzie czasu nie mają, forse muszą robić, co więcej
nie do wszystkich jeszcześmy dotarli, ale to się zmieni, dlatego proszę Pana o łaskawe
poparcie wśród pańskich znajomych. Pan rozumie, wyście już swoje wielkie chwile mieli,
znają Was. A my Panie łaskawy, dzieci nam dorastają, pora czymś się zasłużyć, żeby
wnukom było można opowiadać. Każdy musi choć jedną redutę w życiu wznieść, aby być
doceniony.

- Zgadzam się z tym Panie Wódzu, ale czemu chcesz Pan tę swoją redutę budować z
moich kamieni?

- Ale ja pańskie nazwisko też na niej wyręć karzę Panie Centrylu, oznajmiłem gorąco.

- No jak tak, to się zastanowie. Wpadnij Pan do mnie we czwartek, to porozmawiamy
Panie Wódcz, porozmawiamy.

P.S. Pragnę zapewnić Drogich Czytelników, iż wszystkie osoby oraz zdarzenia
występujące w powyższej powiastce są całkowicie zmyślane i nie mają nic wspólnego z
rzeczywistością.

Wasz wierny w Piórze

Wódcz.

OGŁOSZENIA

- 12-go grudnia o godz. 14.00 w Domu Polskim w Maylands

**Spotkanie kwartalne członków Związku
Polaków a w drugiej części o godz.14.30
"Koncert przedświąteczny"**

**w programie: popisy dzieci i młodzieży,
pastorałki i Mikołaj dla wszystkich.**

Można również przynieść swoje prezenty.

W czasie popołudnia można zjeść obiad.

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków z rodzinami i
sympatyków.

- 14-go grudnia godz.18.00 ostatni w tym roku "Wtorek Klubowy"

**Zapraszamy wszystkich członków z rodzinami
i sympatyków na "Opłatek".**

Gorąca kolacja, kawa, herbatka, napoje chłodzące i ciasto
do nabycia na miejscu.

- od 15 grudnia do końca lutego "Wtorki Klubowe" mają wakacyjną przerwę

Wtorki Klubowe rozpoczniemy w pierwszy wtorek marca.

Biblioteka w tym czasie będzie tylko czynna w niedziele i we czwartki.

- od 20 grudnia do 5 stycznia biblioteka będzie nieczynna.

- Towarzystwo Sympatyków Wiedzy informuje, że w grudniu, styczniu i w lutym jest
przerwa wakacyjna.

STATUT

Upłynął termin nadsyłania propozycji zmian do statutu.

Dla tych, którzy nie zdążyli nadesłać swoich projektów podajemy ze ostateczny termin
nadsyłania upływa z końcem lutego 1994.

Prosimy wszystkich o przesłanie zmian na adres Domu Polskiego.

FUNDUSZ ROZBUDOWY DOMU POLSKIEGO

W niedzielę 7-go listopada odbyło się zebranie, które miało na celu umożliwienie spotkania się zarządów wszystkich organizacji działających w Domu Polskim oraz osób zainteresowanych rozbudową Domu Polskiego.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele Komitetu Rozbudowy Domu Polskiego, Związku Polaków, Koła Polek, Klubu Seniora, SPK, Szkoły Polskiej jak również osoby niezrzeszone.

W pierwszej części zebrania Komitet zdał sprawozdanie z dotychczasowej pracy i przedstawił plany na najbliższe kilka miesięcy.

Po sprawozdaniu był czas na pytania, a w drugiej części zebrani prowadzili dyskusje w grupach na tematy :

1. W jaki sposób moja organizacja pomoże zebrać fundusze na rozbudowę Domu Polskiego?

2. W jaki sposób osoby prywatne mogą pomóc w rozbudowie?

Po półgodzinnej dyskusji każda grupa przedstawiła swoje propozycje,

które były głośno dyskutowane. Przytocze kilka:

sprzedaż Pola Kopernika, apel do polskich biznesów,

opodatkowanie członków, sprzedaż cegiełek,

sprzedaż Domu Polskiego i kupno placu lub nowego obiektu,

opłaty za ogłoszenia osób prywatnych i biznesów na tablicy w Domu Polskim, radioton,

imprezy: obiady w każdą niedzielę, pchli targ, bingo, zgaduj - zgadula,

piknik, kiermasz, wystawa polskich biznesów, wynajęcie kina na przedpremierę,

zabawa z kolacją,

-postawienie wielkiej skarbonki w Domu Polskim podobnej do tej jaka stała w Warszawie czy w Krakowie (potrzebna jest osoba, która byłaby w stanie taką skarbonkę wykonać),

- pobieranie drobnych opłat lub wolnych datków za usługi w biurze społecznym i wiele innych.

Były to tylko propozycje, teraz każda organizacja opracuje szczegółowe plany i prześle je do Komitetu.

Wiemy, że potrzebny jest remont i zgadzamy się, że trzeba przeprowadzić go jak najszybciej. Dla tych, którzy nie wiedzą przytoczę kilka powodów dla których powstała myśl rozbudowy:

- nasze dzieci nie mają gdzie się uczyć (asbestowa przybudówka z tyłu domu jest pod każdym względem nie adekwatnym miejscem do pracy),

- "Polonia" nie miała gdzie tańczyć i przechowywać swoich kostiumów (czy wiecie, że kostiumy Polonii wartości wielu tysięcy dolarów są przechowywane w klubach i domach prywatnych z powodu braku pomieszczeń w Domu Polskim),

- nie ma stałej sceny z oświetleniem i nagłośnieniem,

- obecne pomieszczenie nie nadaje się na salę widowiskową,

- nie ma przydatnej atmosfery na lawienię, czystość czy restaurację,

- nie ma warunków na wystawy sztuki,

- pomieszczenie biblioteki jest za małe,

- toalety są na zewnątrz

i wentylacja jest nie odpowiednia.

Powodów do rozbudowy jest wiele, wymieniam tylko kilka, ale lista na tym się nie kończy.

Rozbudowa z pewnością rozwiąże wiele z wymienionych problemów.

Dzisiaj jesteśmy prawie gotowi do rozbudowy, większość spraw została załatwiona i przyszedł czas aby dołożyć wszelkich starań aby rozbudowa miała miejsce jak najszybciej.

Wieloletni działacze pamiętają kiedy wichura uszkodziła budynek i groziło mu zawalenie.

Wszyscy wtedy byliśmy pozbawieni miejsca wspólnych spotkań. Sytuacja ta może się powtórzyć jeśli nie podejmiemy szybko odpowiednich kroków.

Dopiero kilka organizacji wypowiedziało się na temat tego w jaki sposób będą brały udział w rozbudowie:

Związek Polaków będzie przekazywał połowę swoich dochodów na konto Funduszu, zgłosiło się już kilka osób ze Związku Polaków i Koła Polek do zbierania pieniędzy w swoich dzielnicach,

bloczki z cegiełkami zostały wysłane do wszystkich organizacji i są sprzedawane na naszych imprezach i w bibliotece,

kilka osób sprzedaje również cegiełki poza Domem Polskim,

Firma Contal, Klub Cracovia i Delikatesy w Warwick podjęły się także sprzedawania cegiełek.

Każda organizacja jest w posiadaniu kwitariuszów i przyjmujemy wpłaty na konto Funduszu.

Pozostałe organizacje z pewnością poinformują nas wkrótce o swoim udziale w rozbudowie.

Jak wiecie w Komitecie działa wiele osób nie należących do żadnej organizacji i wiele prac wstępnych zostało wykonanych przez te osoby, jak również przez członków różnych organizacji. Wszystkim pragnę serdecznie podziękować za dotychczasową, bezinteresowną pracę w przygotowaniu gruntu pod rozbudowę i wierzę, że przy takim zaangażowaniu nasz cel osiągniemy wkrótce.

Kolejne zebranie Komitetu Rozbudowy Domu Polskiego planujemy w lutym 1994.

Wszelkie propozycje prosimy kierować do przewodniczącej - Liliany I Tough-Wojciechowskiej 386 - 2683



Nr licencji: 97A00558

White Eagle Travel

57A Eighth Avenue, Maylands WA 6051

Telefon: (09) 370 3361 Fax (09) 370 2049

w godz. od 9 do 5 po południu, w soboty od 9 do 12.

- ★ PODRÓŻE DO POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT
- ★ WIZY, ZAPROSZENIA, SPROWADZANIE RODZIN
- ★ LEGALIZACJA DOKUMENTÓW
- ★ PACZKI I PRZEKAZY DO POLSKI

W razie zmiany adresu uprzejmie prosimy wypełnić, odciąć i przesłać poniższą informację na adres Związku Polaków.

DZIĘKUJEMY.

Imię i nazwisko

Stary adres i telefon

Nowy adres i telefon

I TY MOŻESZ
POSTAWIĆ
SWOJĄ CEGIELKĘ

NOWY

RAZEM BUDUJMY

NOWY

DOM POLSKI
POLSKIM AMBASADOREM

KONCERTY, WYSTAWY

NOWY

KAFEJKA, RESTAURACJA,

BIBLIOTEKA, CZYTEL尼亚

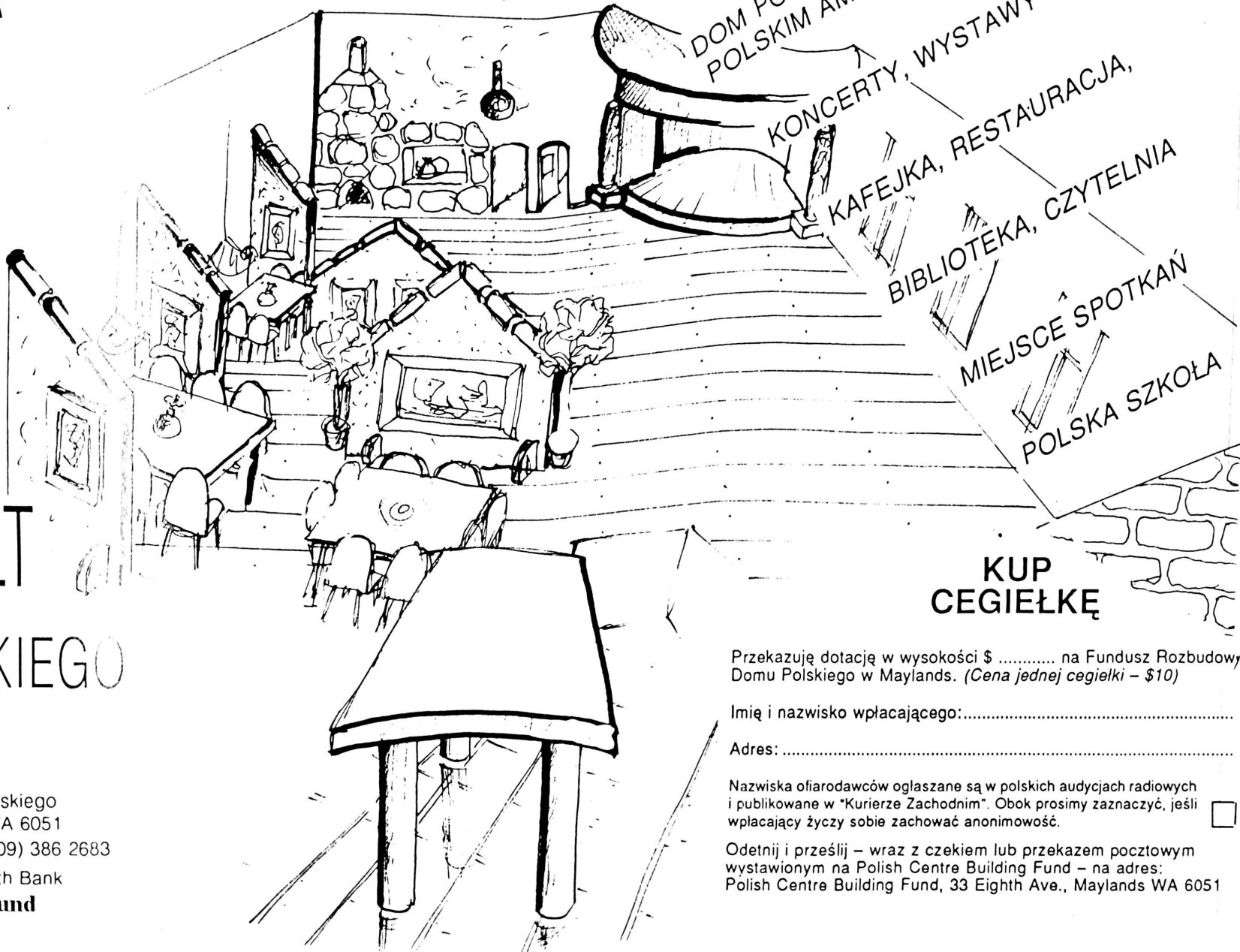
KSZTAŁT

MIEJSCE SPOTKAŃ

POLSKA SZKOŁA

DOMU POLSKIEGO

KUP
CEGIELKĘ



Polish Centre Building Fund
Fundusz Rozbudowy Domu Polskiego
33 Eighth Avenue, Maylands WA 6051
Tel. (09) 271 2036 President (09) 386 2683
Konto bankowe: Commonwealth Bank
Polish Centre Building Fund
766-118 10023194

Przekazuję dotację w wysokości \$ na Fundusz Rozbudowy
Domu Polskiego w Maylands. (Cena jednej cegielki - \$10)

Imię i nazwisko wpłacającego:

Adres:

Nazwiska ofiarodawców ogłaszane są w polskich audycjach radiowych
i publikowane w "Kurierze Zachodnim". Obok prosimy zaznaczyć, jeśli
wpłacający życzy sobie zachować anonimowość.

Odetnij i prześlij - wraz z czekiem lub przekazem pocztowym
wystawionym na Polish Centre Building Fund - na adres:
Polish Centre Building Fund, 33 Eighth Ave., Maylands WA 6051

